

Warszawa, dn. 6 kwietnia 2022 r.

Opinia Głównego Eksperta ZPP ds. Energetyki: osiągnięcie autonomii energetycznej wymaga dodatkowych działań legislacyjnych

W czwartek, 31 marca miało miejsce uroczyste podpisanie apelu o odblokowanie możliwości inwestycyjnych w zakresie lądowej energetyki wiatrowej. Można uznać, że tak zwana „ustawa 10H” to kluczowy akt prawny dla polskiej energetyki w kontekście obecnej sytuacji geopolitycznej kraju. W wyniku wojny na Ukrainie, niezależność energetyczna staje się priorytetem zarówno pod względem politycznym, jak i gospodarczym. To aspekt, który wymaga od nas działań wyjątkowo szybkich i konkretnych.

Jedynymi źródłami, które mogą w najbliższym czasie szybko uzupełnić nasz bilans energetyczny - zwiększając znacząco podaż energii - są lądowe farmy wiatrowe i wielkoskalowe źródła solarne. ZPP od dłuższego czasu apeluje o nadanie szczególnego priorytetu legislacyjnego dla usprawnienia tych inwestycji, przedstawiając przy tym korzyści, jakie płyną dla całej polskiej gospodarki z realizacji tego rodzaju przedsięwzięć.

Wobec szybko zwiększającego się deficytu zielonej energii, oba te źródła mają kluczowe znaczenie, szczególnie dla firm eksportujących na rynki europejskie. Inwestycje w rozwój energetyki rozproszonej dodatkowo mają wpływ na poziom bezpieczeństwa kraju. **Wojna na Ukrainie pokazała, jak łatwo jest przejść duże elektrownie i jakie to może mieć skutki dla poziomu bezpieczeństwa państwa.** Z kolei trudniej jest zaburzyć pracę miliona małych, rozproszonych instalacji solarnych i wiatrowych.

Uważamy, że każde działanie w stronę zwiększania bezpieczeństwa i osiągnięcia niezależności energetycznej przez Polskę należy bezwzględnie wspierać, stąd nasza decyzja, aby przyłączyć się do apelu w sprawie szybkiego odblokowania inwestycji w lądową energetykę wiatrową. Jest to szczególnie istotne, jeśli chcemy uchronić pewną część naszej energetyki węglowej przed polityczną śmiercią, a tym samym uzyskać zgodę Unii na wydłużenie procesu odchodzenia od węgla. Tylko spójne działania w tym obszarze mogą zapewnić nam energetyczną autonomię.

Rozwój energetyki rozproszonej będzie miał istotne znaczenie dla całej polskiej gospodarki, o ile będzie on integralnym elementem całego programu transformacji energetycznej kraju. Przedstawione niedawno założenia rewizji Polskiej Polityki Energetycznej zakładają dynamiczny rozwój tej formy energetyki, zatem mamy nadzieję, że szybkie przywrócenie możliwości inwestycyjnych dla lądowej energetyki wiatrowej będzie jednym z najważniejszych celów polskiego rządu.

Chcielibyśmy raz jeszcze zwrócić uwagę na ogromny potencjał, jaki niesie za sobą rozwój wielkoskalowych źródeł solarnych na terenach przemysłowych. Duża część tych terenów jest w rękach spółek państwowych, posiadających możliwości inwestycyjne i przyłączeniowe. Jedynym

problemem w tym przypadku jest nadzwyczaj długi czas oczekiwania na uzyskanie pozwolenia na budowę.

Legislacyjne skrócenie terminów wydawania tych pozwoleń na terenach przemysłowych i pogórnich dałoby nam dodatkowe 4 – 5 GW zielonych mocy w ciągu zaledwie 3 – 4 lat. Nowelizacja ustawy o inwestycjach w zakresie elektrowni wiatrowych, która zliberalizowałaby zasadę 10H to następne 5 – 7 GW mocy, tym samym osiągnięcie 20 - 25 GW zainstalowanych zielonych mocy w 2027 roku stanie się w pełni możliwe. To z kolei przekłada się na 40 – 45 terawatogodzin energii rocznie, która to energia pochodziłaby z rozproszonych instalacji lądowych.

Bazując na powyższych wyliczeniach można zakładać, że w 2027 roku bylibyśmy w stanie produkować 25 – 30% energii wyłącznie z lądowych, rozproszonych i odnawialnych źródeł, a to już stanowiłoby wyraźny krok w kierunku suwerenności energetycznego Polski. Zwracamy się do decydentów i apelujemy o szybkie działania w zakresie procedowania i uchwalania niezbędnych przepisów, które umożliwią nam osiągnięcie autonomii w obszarze dostaw energii.

Włodzimierz Ehrenhalt

Główny Ekspert ZPP ds. Energetyki